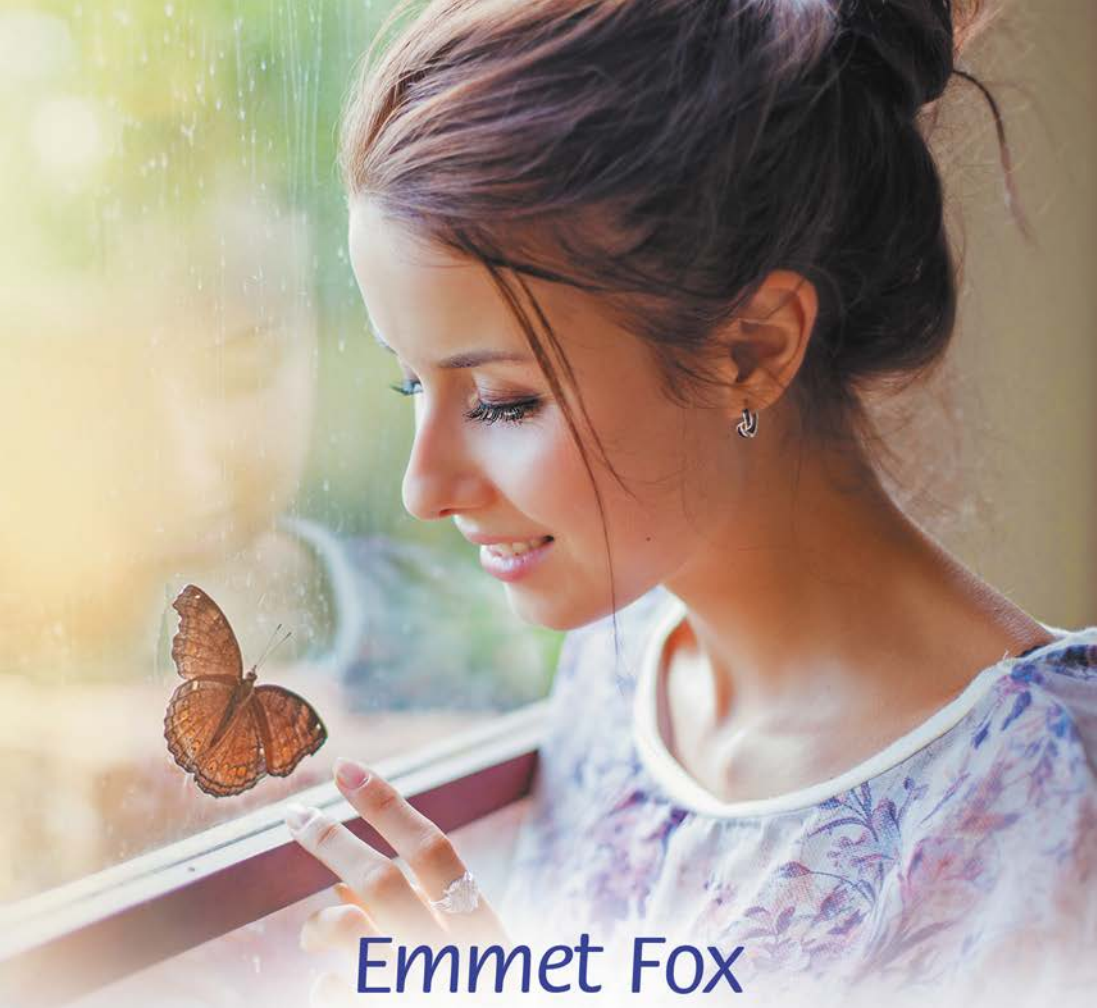




Emmet Fox

# Pomyśl a będzie Ci dane

**Kultowe przesłania  
twórcy potęgi  
pozytywnego myślenia**



**STUDIO  
ASTROPSYCHOLOGII**  
*jeszcze lepsze jutro*



**Pomyśl  
a będzie Ci dane**





Emmet Fox

# Pomyśl a będzie Ci dane

**Kultowe przesłania  
twórcy potęgi  
pozytywnego myślenia**

  
**STUDIO  
ASTROPSYCHOLOGII**  
*jeszcze lepsze jutro*

REDAKCJA: Mariusz Warda  
SKŁAD: Aleksandra Lipińska  
PROJEKT OKŁADKI: Aleksandra Lipińska  
TŁUMACZENIE: Kamila Knockenhauer

Wydanie I  
BIAŁYSTOK 2019  
ISBN 978-83-8171-109-8

Tytuł oryginału: Power Through Constructive Thinking  
Copyright ©1932, 1933, 1934, 1935, 1937, 1938, 1939, 1940 by Emmet Fox.  
Copyright © renewed 1968 by Kathleen Whelan.

© Copyright for the Polish edition by Studio Astropsychologii, Białystok 2016  
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych bez pisemnej zgody posiadaczy praw autorskich.



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku.  
[www.facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii](http://www.facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii)



**STUDIO  
ASTROPSYCHOLOGII**  
*jeszcze lepsze jutro*

15-762 Białystok  
ul. Antoniuk Fabr. 55/24  
85 662 92 67 – redakcja  
85 654 78 06 – sekretariat  
85 653 13 03 – dział handlowy – hurt  
85 654 78 35 – [www.talizman.pl](http://www.talizman.pl) – detal  
strona wydawnictwa: [www.studioastro.pl](http://www.studioastro.pl)

Więcej informacji znajdziesz na portalu [www.psychotronika.pl](http://www.psychotronika.pl)

PRINTED IN POLAND

# Spis treści

|                                              |     |
|----------------------------------------------|-----|
| Wprowadzenie .....                           | 9   |
| Cudowne Dziecko.....                         | 13  |
| Modlitwa Pańska .....                        | 23  |
| Dobry Pasterz .....                          | 53  |
| Tajemnicze miejsce .....                     | 59  |
| Zatrzymaj się .....                          | 73  |
| Światło i odkupienie.....                    | 85  |
| Bramy Wieczne.....                           | 95  |
| Daniel w jaskini lwa.....                    | 105 |
| Ogród Allaha.....                            | 113 |
| Złoty Klucz .....                            | 137 |
| Uzyskiwanie rezultatów poprzez modlitwę..... | 141 |
| Wielka Przygoda.....                         | 147 |
| Musisz narodzić się na nowo .....            | 151 |
| Dick Whittington .....                       | 155 |
| Joga miłości.....                            | 161 |
| Pragnienie twojego serca.....                | 169 |
| Straszak pod schodami .....                  | 179 |
| Bez modlitwy nie ma rezultatów.....          | 183 |
| Wiara .....                                  | 187 |
| Siedmiodniowa dieta mentalna.....            | 191 |

|                                                     |     |
|-----------------------------------------------------|-----|
| Życie po śmierci.....                               | 203 |
| Reinkarnacja .....                                  | 233 |
| Sianie i zbieranie .....                            | 263 |
| Czym jest naukowa modlitwa? .....                   | 265 |
| Obecność.....                                       | 267 |
| Słowo potęgi.....                                   | 269 |
| Błogosławieństwo i przekleństwo .....               | 271 |
| Złota brama.....                                    | 273 |
| Rozprawa dla Boskiej Miłości.....                   | 275 |
| Bóg w biznesie .....                                | 277 |
| Piętnaście punktów .....                            | 279 |
| PLUS .....                                          | 281 |
| Wpływ Emmeta Fox'a na Anonimowych Alkoholików ..... | 282 |
| Emmet Fox: Człowiek i jego praca .....              | 287 |
| O Autorze .....                                     | 291 |



# Opinie o książce

*Praktyczny podręcznik rozwoju duchowego...Fox przedstawia swoim czytelnikom doniosły pogląd na życie i absolutnie świeżą skalę wartości.*

– The New York Times

*Dr Fox ma zdolność odkrywania głębokiej duchowej prawdy w każdym wydarzeniu i dzięki temu jego przesłanie jest żywe i aktualne.*

– The Boston Herald

*Dr Fox pokazuje, że poprzez wieki niektórzy ludzie odnieśli zwycięstwo nad swoim złym losem i dzięki własnej pracy potrafili prowadzić życie w nieprzerwanym szczęściu.*

– The New York Times

*Emmet Fox był jednym z moich nauczycieli. Nauczyłem się z jego pism, jak iść duchową ścieżką przez życie. Zrobił to dla mnie i może to zrobić dla ciebie poprzez wyjaśnienie i pokazanie, jak praktycznie wykorzystać uzdrawiające religijne przesłanie.*

– Bernie Siegel

*Emmet Fox był główną inspiracją duchową w moim życiu i ważną siłą intelektualną wspierającą moją pracę.*

– Steve Chandler

*Emmet Fox był jednym z największych światowych metafizycznych nauczycieli. Jego prace przyczyniły się znacząco do duchowego przebudzenia milionów ludzi, w tym także mojego.*

– Marianne Williamson, współautorka książki *Efekt cienia*

# Wprowadzenie

**N**iniejsza książka ma nauczać zasad budowania życia poprzez konstruktywne myślenie. Wszelka moc leży w konstruktywnym myśleniu, które jest kluczem do życia, gdyż człowiek staje się tym, co myśli. Ludzie zaczynają powoli rozumieć potężną rolę myśli w kształtowaniu przeznaczenia jednostki – w pewnym sensie wiedzą, że myśli stają się rzeczami – ale nie wiedzą, jak stosować to Wielkie Prawo.

Książka ta pokazuje ci, że twoje przeznaczenie naprawdę jest w twoich rękach, ponieważ niemożliwe jest myślenie o jednej rzeczy, a realizowanie innej. Książka uczy też, że dzięki wyborowi prawidłowych myśli stwarzasz harmonijne i szczęśliwe życie. Wskazuje, że słabe i niepewne myśli przynoszą niespełnione i marne życie, a pozytywne myślenie daje sukces i szczęście. Mówi ona o tym, że strach jest silnym korzeniem, z którego wyrastają wszelkie choroby, porażki i rozczarowania. Pokazuje jedyny możliwy sposób na pokonanie lęku.

To, co *naprawdę* myślisz o danej osobie czy sytuacji, jest twoim „traktowaniem” tego stanu i jeśli chcesz, aby ten stan uległ zmianie, musisz wiedzieć, w jaki inny sposób zacząć go „traktować” poprzez zmianę myślenia.

Prawdą jest jednak także to, że utarte, ogólne przekonania na temat twojego życia, tak odmienne od twojego obecnego myślenia, czynią cię takim, jaki jesteś. Twój mentalny kodeks, twoje





myślenie w każdej godzinie stwarza szczególne warunki i może być traktowane jak pogoda twojej duszy. Twoje utarte przekonania odnośnie do rzeczy, które naprawdę mają znaczenie, rzadko się zmieniają i mogą być nazywane klimatem twojej duszy, i to one kształtują twoje przeznaczenie.

Co tak naprawdę sądzisz na temat ważnych problemów życiowych? Co myślisz o swoim stosunku do Boga? Jakiego Boga czcisz? Czy uważasz, że modlitwa cokolwiek daje? Czy modlisz się jedynie do rozbuchanej wersji samego siebie, czy czcisz prawdziwego Boga w duchu i prawdzie? Co myślisz na temat życia po śmierci? Czy sądzisz, że żyłeś już kiedyś? Czy pielęgnujesz w głębi swego serca smutek, uważając, że przyszło ci żyć w niekorzystnych warunkach?

Dlaczego niektórzy ludzie chorują, a inni cieszą się dobrym zdrowiem? Dlaczego jedni żyją w szczęśliwych, wygodnych domach, a inni wiodą marne życie, egzystując w slumsach? Dlaczego niektórzy są popularni i szanowani, a inni nielubiani lub co najmniej ignorowani? Dlaczego z rąk jednego człowieka wychodzą wspaniałe dzieła, podczas gdy inny wlecze się przez życie, nie czyniąc nic wartego uwagi? Dlaczego tak wielu szczerze religijnych ludzi jest nieszczęśliwych i sfrustrowanych? Dlaczego zacięci czytelnicy Biblii nie potrafią rozwiązać żadnego swojego problemu? Dlaczego dzieje się tak, że wykształceni ludzie i filozofowie doznają ciągłych niepowodzeń w biznesie i życiu osobistym, jeśli prawdą jest, że „wiedza jest potęgą”?

Musisz zrozumieć, że to tylko i wyłącznie twój stosunek do powyższych kwestii ostatecznie determinuje wszystko, co dzieje się w twoim życiu, od twojej kondycji fizycznej po codzienną pracę, jaką wykonujesz, i typ ludzi, jakich spotykasz na swojej drodze.

---

\* Każdy może skorzystać ze sprawdzonych modlitw zawartych w książce Sonii Choquette zatytułowanej „Modlitwy uzdrawiające życie”. Ta i inne publikacje tej autorki dostępne są w sklepie [www.talizman.pl](http://www.talizman.pl) (przyp. wyd. pol.).



Niniejsza książka ma pomóc ludziom w zrozumieniu ich sposobu myślenia na temat tych ważnych kwestii. Jest ona próbą wyjaśnienia fundamentalnej Prawdy Istnienia za pomocą prostego, codziennego języka. Autor był zawsze przekonany, że musi istnieć sposób wyjaśnienia najwznioślejszych prawd religii i filozofii za pomocą najprostszego języka; stało się to jego zasadą, zarówno w tekstach pisanych, jak i audycjach, aby nigdy nie stosować słów, które nie byłyby powszechnie używane w biurach, fabrykach, autobusach i tym podobnych.

Abyś mógł zrozumieć siebie i skutecznie przejąć kontrolę nad swoim życiem, potrzebny ci jest pewien zasób wiedzy z zakresu metafizyki i prawd duchowych. Książka ta zajmuje się tymi tematami wielokierunkowo.

Nauki zamieszczone w tej książce opierają się na Piśmie Świętym. Pismo Święte nie jest podobną do żadnej innej książką; jest to wir duchowy, przez który moc ducha płynie z nieba wprost na ziemię. Powodem, dla którego ludzie tak niewiele wynoszą z czytania tego dzieła, jest to, że brakuje im duchowego klucza do jego zrozumienia.

Możesz mieć moc, aby uczynić swoje życie zdrowym, szczęśliwym, użytecznym i niezwykle pomyślnym, jeśli zechcesz przestudiować prawdy życia i wiernie je zastosować.

Wszystkie eseje zawarte w tej książce ukazały się wcześniej w formie oddzielnych broszur, które nadal są do nabycia. Niniejszy zbiór powstał w odpowiedzi na wiele próśb z całego świata.



# Cudowne Dziecko

Jakkolwiek dziwne może ci się to wydawać, istnieje mistyczna moc, która jest w stanie przekształcić twoje życie tak dokładnie, tak drastycznie i tak gruntownie, że kiedy proces dobiegnie końca, twoi przyjaciele ledwo cię poznają. Co więcej, sam siebie nie będziesz w stanie poznać. Usiądziesz i zadasz sobie pytanie: „Czy naprawdę jestem tym człowiekiem, którego ledwo pamiętam i który nosił moje imię sześć miesięcy lub sześć lat temu? Czy to byłem naprawdę ja? Czy to możliwe, że mogłem być tą osobą?”. A prawda będzie taka, że chociaż w pewnym sensie jesteś tą samą osobą, w innym sensie jesteś kimś zupełnie innym. Ta tajemnicza, ale jakże prawdziwa moc, może wyciągnąć cię dzisiaj, teraz, z samego dna klęski, ruiny, ubóstwa, rozpacz – i w jednym mgnieniu oka, jak powiedział św. Paweł, rozwiązać twoje problemy, wyprostować przeszkody, wyciągnąć cię z potrzasku i osadzić cię całego, bezpiecznego i szczęśliwego na drodze wolności i możliwości.

Może podnieść cię z unieruchomienia, uczynić cię na powrót silnym, zdrowym, wolnym i zdolnym, by pójść w świat i żyć tak, jak chcesz. Może otworzyć wrota więzienia i uwolnić trzymanych w niewoli. Jest magicznym balsamem uzdrawiającym dla rozdartych lub złamanych serc.

Ta mistyczna siła może nauczyć cię wszystkiego, co jest ci potrzebne, jeśli tylko będziesz na to otwarty i chłonny tego. Może zainspirować cię nowymi myślami i pomysłami, tak aby twoja praca była na-





prawdę oryginalna. Może użyczyć ci nowej, cudownej wiedzy, kiedy tylko zapragniesz; znajomości dziwnych rzeczy, jakich nie uczą szkoły i nie opisują książki. Może uczynić dla ciebie to, co jest prawdopodobnie dla ciebie najważniejsze na tym etapie: może znaleźć dla ciebie twoje prawdziwe miejsce w życiu i pomóc ci w nie wstąpić. Może znaleźć dla ciebie prawdziwych przyjaciół.

Ta niezwykła Moc, jakkolwiek tajemnicza, jest mimo wszystko bardzo realną, nie tylko stworzoną przez wyobraźnię abstrakcją, ale tak naprawdę najbardziej praktyczną rzeczą, jaka istnieje. Istnienie tej Mocy jest dziś znane tysiącom ludzi na całym świecie, a od tysięcy lat było znane pewnym oświeconym duchowo osobom. Moc ta nie ustępuje w niczym podstawowemu Prawu Istnienia i jej odkrycie jest boskim prawem każdego człowieka. To twoje prawo i twój przywilej, by wejść w kontakt z tą Mocą i pozwolić jej przejawiać się poprzez twoje ciało, umysł i status tak, abyś nigdy już nie musiał borykać się z ograniczeniami i trudnościami i byś mógł rozwinąć swe skrzydła jak orzeł i osiągać wymiar władzy i radości.

Ale gdzie, zapytasz zapewne, można spotkać tę cudowną, tajemniczą Moc? Gdzie ją znajdziemy? I jak ją uruchomić? Odpowiedź jest zupełnie prosta – ta Moc znajduje się w twojej własnej świadomości, w ostatnim miejscu, w którym większość ludzi by jej szukała. W samym sercu twojej mentalności znajduje się źródło energii silniejsze niż prąd elektryczny, potężniejsze niż jakikolwiek materiał wybuchowy, nieograniczone i niewyczerpalne. Musisz jedynie wejść w świadomy kontakt z tą Mocą, by zaczęła dla ciebie pracować. Wszystkie wymienione wspaniałości mogą być twoje. Oto prawdziwe znaczenie słów z Pisma Świętego: „Królestwo boskie jest w tobie” oraz „Poszukaj najpierw Królestwa Bożego, a wszystko inne zostanie dodane”.





Ta Zakorzeniona Moc, to Wewnętrzne Światło czy Idea Duchowa przywoływana jest pod postacią dziecka i we wszystkich zapisach dziecko jest zawsze jej symbolem. Symbolika Pisma Świętego ma swoją własną, cudowną logikę i tak jak o duszy mówi zawsze jako o kobiecie, tak ta Duchowa Idea, która rodzi się w duszy, opisywana jest jako dziecko. I łatwo dostrzec, jak trafny jest to symbol, ponieważ dziecię narodzone w świadomości jest tak samo słabą, wątłą istotą jak każde nowo narodzone dziecko i wymaga takiej samej pielęgnacji i ochrony, jakiej każde niemowlę wymaga w swoich pierwszych dniach życia. Po jakimś czasie, wraz z upływem tygodni, dziecko staje się większe i silniejsze, aż nadchodzi moment, kiedy może zatroszczyć się samo o siebie. I tak wciąż rośnie i rośnie jego mądrość i pozycja, że nie musi polegać już na opiece swojej matki. Dziecko, które teraz stało się dorosłym człowiekiem, odwraca role i oddaje swój dług, przejmując opiekę nad swoją matką. Tak więc twoja zdolność nawiązania kontaktu z Tajemniczą Mocą w tobie, z początku słaba i wątła, będzie się z czasem rozwijać do momentu, aż zauważysz, że pozwalasz tej Mocy zaopiekować się twoim życiem.

Historia życia Jezusa, głównej postaci Pisma Świętego doskonale przedstawia tę prawdę. Jezus jest opisany jako narodzony z dziewicy, w skromnej stajence, a wiemy, że wyrósł na Zbawiciela świata. W symbolice Pisma Świętego dziewicza dusza oznacza duszę, która zwraca się do samego Boga i właśnie w tym stanie duszy rodzi się dziecko lub Idea Duchowa. To właśnie wtedy gdy osiągamy ten etap, w którym, czy to poprzez wiedzę, czy cierpienie, jesteśmy naprawdę gotowi postawić Boga na pierwszym miejscu, zaczynają dziać się różne rzeczy.

Dzieciątko Jezus urodziło się w stajence, chociaż cały świat oczekiwał, że kiedy przybędzie, jego miejscem będzie pałac.



I wszyscy bardzo głęboko doceniamy znaczenie tego faktu, kiedy Święte Dziecię rodzi się w naszej duszy, ponieważ dzięki naturalnej świadomości naszej własnej bezwartościowości kolejny raz żarliwie czujemy, że On naprawdę rodzi się w stajence. Odnajdujemy w tym inspirujące przesłanie, że ten fakt nie zatrzyma Go przed stanieniem się zbawcą naszego indywidualnego świata.

Pismo Święte wiele mówi, w sposób bezpośredni i pośredni, na temat narodzin i dorastania dziecka i tego, co to dla nas może oznaczać. Jeden z najbardziej znaczących wyrazów tego zjawiska znajdziemy w Księdze Izajasza, rozdział 9, wersy 2, 6 i 7. Rozważmy te słowa w szczegółach.

Izajasz mówi: „Naród kroczący w ciemnościach ujrzał światłość wielką; nad mieszkańcami kraju mroków światło zabłyśło”. Jest to znakomity opis tego, co dzieje się, kiedy Idea Duchowa, dziecko, rodzi się w duszy. Kroczenie w ciemności, czy to moralnej, czy fizycznej, trwanie w krainie mroku śmierci - śmierci radości, nadziei i nawet szacunku do siebie – opisuje doskonale stan wielu ludzi, zanim w ich rozdartych, złamanych sercach zagości światłość. Prorok wygłasza pełen radości pean, kontemplując wybawienie płynące od Tajemniczej Mocy: „Albowiem Dziecię się nam narodziło, Syn został nam dany, na jego barkach spoczęła władza. Nazwano go imieniem: Przecudny Doradca, Bóg Mocny, Odwieczny Ojciec, Książę Pokoju”<sup>1</sup>.

Opis rozpoczyna się od przedstawienia sedna całego zagadnienia w prosty i zwięzły sposób – że władza ma spoczywać na *jego* barkach. To w zasadzie wszystko na ten temat. Dobrze pojęte, stwierdzenie to przekazuje całe przesłanie bez potrzeby dalszego komentarza. Oznacza ono, że kiedy wejdziesz w kontakt z Tajemniczą Mocą w sobie i pozwolisz jej przejąć twoje odpowiedzial-

<sup>1</sup>Tłumaczenie : Biblia Tysiąclecia, Wydanie III (przyp. tłum.).

<sup>2</sup>Tłumaczenie : Biblia Tysiąclecia, Wydanie III (przyp. tłum.).



ności, ona pokieruje i zarządzi wszystkimi twoimi sprawami, od największej po najdrobniejszą, bez żadnego wysiłku, bez błędów i bez kłopotów dla ciebie. *Na jego barkach spoczęła władza*. Jesteś zmęczony i zdeterminowany, i zmartwiony, i słaby, i chory, i w depresji, ponieważ próbowałeś unieść wszystko na swoich barkach; ciężar jest dla ciebie zbyt ogromny i załamałeś się pod nim. Teraz, natychmiast, oddaj to swoje rządzenie, a więc swój ciężar zarabiania na życie, uzdrawiania swojego ciała czy rozwiązywania swoich błędów Dziecku, Ono, Nieudręczone, Wszeczmocne i Wszeczmądre, Źródło Wszystkiego podejmuje to z radością; a twoje trudności ujrzały początek swojego końca. Dalej Prorok mówi o „Imieniu” dziecka i jeśli wiesz coś o symbolice Pisma Świętego, dowiesz się teraz podstaw, ponieważ w Piśmie Świętym *imię* czegokolwiek oznacza jego charakter lub naturę i dlatego wiemy, że imię jest nie tylko przypadkową etykietką, ale hieroglifem duszy. Otrzymujemy tu co najmniej pięć imion lub cech dziecka. Przyjrzyjmy się i zobaczmy, co chcą nam o nim powiedzieć. Po pierwsze, Izajasz mówi, że imię dziecka to Przecudny i jest to pierwsza i najważniejsza cecha; to dziecko jest Cudownym Dzieckiem. Użyte tu słowo „cudowne” wymaga uważnej analizy. Zastosowane w Piśmie Świętym oznacza prosto i wyraźnie cud – cud i nic innego, ponieważ musisz zrozumieć, że Pismo Święte naucza o cudach, od pierwszej do ostatniej strony. Pismo Święte wciąż powtarza, że cuda mogą się zdarzyć i że zdarzają się; podaje drobiazgowo opisy wielu konkretnych przypadków. I wiele razy mówi, że cuda zawsze będą się działy, jeśli uwierzysz, że są możliwe, i jeśli zechcesz uznać istnienie Potęgi Boskiej i kiedy się do niej zwrócisz.

Od kilku pokoleń czyniono wiele prób oddzielenia nauk Pisma Świętego od wiary w cuda. Próbowano dowieść, że w jakiś nie-



wyjaśniony sposób Pismo Święte może być prawdziwe i użyteczne, jednak błędne w swoich naukach o cudach; innymi słowy może w jakiś tajemniczy sposób przekazywać zlepek prawd i kłamstw. I rzeczywiście, jeden z krytyków Pisma Świętego powiedział beznamiętnie: „Cudów nie ma” - negując całą sprawę jednym machnięciem ręki. Oczywiście riposta na to jest taka, że gdyby prawdą było, że cuda się nie zdarzają, Pismo Święte byłoby nic nieznaczącym zbiorem bezsensownych bajek. Ale one się zdarzają i tak, a Galileusz uciął kontrowersyjną dyskusję, mówiąc: „tak czy inaczej obraca się”. Tak samo więc, kiedy zakończą się dyskusje na temat cudów, możemy powiedzieć: „tak czy inaczej zdarzają się”.

Wracając do pierwszej cechy, którą Izajasz przypisuje dziecku. Jest to *cudowne* dziecko; to znaczy jest to Dziecko Cudów; sprawca cudów. Oznacza to, że kiedy Cudowne Dziecko zrodzi się w twojej świadomości, w twoim życiu pojawi się cud - pamiętaj, prawdziwy cud. Nie oznacza to, że masz zaakceptować swoje obecne okoliczności albo że będziesz mógł podejść do tych samych trudności z większą odwagą czy jaśniejszym umysłem. Oznacza to *cud*. Oznacza to, że Cudowne Dziecko, nie jakimś wyimaginowanym czy metaforycznym określeniem, ale dosłownie i wyraźnie, w najbardziej dosłownym znaczeniu tego słowa, działa cuda w twoim życiu. Robi to bez względu na to, jakie są twoje obecne okoliczności. Całe sedno polega na tym, że Cudowne dziecko może cię wyciągnąć z tych okoliczności i osadzić w innych. Cudowne Dziecko jest Dzieckiem Cudów.

Przyjrzyjmy się teraz drugiemu określeniu, które Prorok podaje dla Cudownego Dziecka. Nazywa je „Doradcą,” a doradca, jak wiesz, to ktoś, kto udziela porad czy wskazówek; widzisz więc, że kiedy Dziecko się urodzi, nie zabraknie ci nigdy żadnej z tych rzeczy. Dziecko będzie twoim nieomylnym doradcą. Kiedy się



martwisz, bo nie wiesz, czy zrobić jakiś ważny krok, zaakceptować lub odrzucić ofertę biznesową, podpisać czy nie podpisać ważnego dokumentu, wejść w spółkę lub rozwiązać ją, zrezygnować ze stanowiska czy nie, wyjechać za granicę czy zostać w domu, zaufać komuś czy nie, powiedzieć coś czy nie, Cudowne Dziecko będzie twoim Doradcą, a Cudowne Dziecko nigdy się nie myli.

Oto trzecia rzecz, którą Prorok wyjawia nam na temat Cudownego Dziecka. To nikt inny, tylko Sam Bóg, „Wszechmogący Bóg”, przypomina nam Izajasz, ta prawdziwa tajemnicza Moc, która przekształca, przeobraża i przemienia, to *Sam Bóg*, zawsze obecny przy tobie, zawsze dostępny, kiedy zrozumiesz i zaakceptujesz Ideę Duchową. I ponieważ On jest Bogiem, praca Dziecka jest niezależna od wszelkich warunkowań.

Czwarte imię, które Prorok przypisuje dziecku to „Odwieczny Ojciec”. Stwierdzenie to ustala naszą relację z Bogiem na jednoznacznych warunkach. Jak Jezus jasno zaznaczył, Bóg jest naszym Ojcem, nie zaś wyłącznie naszym Stwórcą, a my jako dzieci dobrego ojca możemy spodziewać się otrzymania wszystkiego, co jest potrzebne naszemu ciału i naszej duszy. Ponieważ jednak sami musimy uświadomić sobie ten fakt, a nasze działanie jest miarą tego zrozumienia, nasza koncepcja tego boskiego faktu jest owocem naszej własnej duszy i może mistycznie być nazywana naszym dzieckiem.

Na koniec, w piątym punkcie otrzymujemy coś, co jest prawdopodobnie najwspanialszym ze wszystkich imion. Tu dziecko nazwane jest „Księciem Pokoju”. Pomyśl przez chwilę, co to musi oznaczać w praktyce – nic innego jak to, że Cudowne Dziecko, Duchowa Idea zrodzona w naszej duszy, jest Księciem Pokoju. Pomyśl teraz, co dla ciebie oznaczałby idealny spokój duszy, gdybyś mógł go osiągnąć. Gdyby twoja dusza była naprawdę spokojna, co złego mogłoby się zdarzyć w twoim życiu? Gdybyś tylko



zaznał prawdziwego spokoju duszy, czy myślisz, że twoje ciało mogłoby chorować? Mając prawdziwy spokój duszy, jakże łatwo byłoby znaleźć prawdziwe miejsce w świecie, co znaczyłoby wówczas dobrobyt i szczęście? Jakże łatwo, jak szybko i skutecznie mógłbyś wykonywać swoją pracę, pracę, jakiej nigdy wcześniej nie wykonywałeś i to w o połowę krótszym czasie niż zazwyczaj. Oczywiście wszyscy wiedzą, że takie byłoby następstwo osiągnięcia spokoju duszy, ale jest w tym jeszcze coś więcej. Z pewnością nie wiesz, że kiedy osiągniesz prawdziwy spokój duszy, pozwolisz Tajemniczej Mocy, Cudownemu Dziecku uczyć cię nowych rzeczy, całkowicie poza twoim dotychczasowym pojmowaniem, pozwalających ci robić wszystko, co tylko chcesz, a czego nikt nigdy by się nie spodziewał, że potrafisz zrobić. Cóż, w naturze Cudownego Dziecka leży to, by dać ci taki właśnie spokój duszy i z tego powodu właśnie jest nazywane „Księciem Pokoju”.

Dalej Izajasz mówi nam, że nie jest to ograniczony niczym przejaw, że kiedy weźmie swój początek, trwa i trwa w miarę, jak wspinamy się po drabinie naszej świadomości, rosnąc i rozwijając się coraz bardziej, aż do perfekcji. „Wielkie będzie jego panowanie w pokoju bez granic, na tronie Dawida i nad jego królestwem, które on utwierdzi i umocni prawem i sprawiedliwością, odtąd i na wieki”. Tron Dawida to oczywiście Jerozolima, czyli Uru-Salem, miasto pokoju, tego samego pokoju, o którym rozmawialiśmy; Jerozolima jest symbolem przebudzonej świadomości. W rzeczy samej nie będzie końca rozwoju tego panowania, a w obliczu możliwości, że słabe, lękliwe, niewierne i pogrążone w depresji dusze nie uwierzą, iż tak dobre rzeczy mogą być prawdziwe, Prorok zamyka swój wywód definitywnym zapewnieniem: „Zazdrosna miłość Pana Zastępów tego dokona”. To powinno usunąć wszelkie poczucie osobistej odpowiedzialności za



działanie, problem wielu poszukiwaczy. Czy nie stwierdziliśmy wcześniej, że istota całej sprawy leży właśnie w tym – że władza ma być na *jego* barkach?

*Ojcze nasz, któryś jest w niebie, święć się imię twoje, bądź wola twoja, jako  
w niebie, tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj.  
I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom.*

*I nie wódź nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego:  
Bo twoje jest Królestwo i potęga, i chwała na wieki wieków.*

*Amen.*



# Modlitwa Pańska

*Ten się modli najlepiej, kto najlepiej kocha*

*Czy to człowiek, czy ptak, czy bestia.*

*Ten się modli najlepiej, kto najlepiej kocha*

*Wszystkie rzeczy duże i małe;*

*Bo dobry Bóg, który nas kocha,*

*Stworzył i kocha wszystko.*

– Coleridge

**M**odlitwa Pańska jest najważniejszym ze wszystkich dokumentów chrześcijaństwa. Została skonstruowana bardzo uważnie przez Jezusa, z wyraźnym zamiarem. Dlatego też, ze wszystkich jego nauk, jest ona najlepiej znaną i najczęściej cytowaną. Tak naprawdę jest ona wspólnym mianownikiem wszystkich kościołów chrześcijańskich. Każdy z nich, bez wyjątku, korzysta z Modlitwy Pańskiej; jest to prawdopodobnie jedyny grunt, na którym wszystkie się spotykają. Każde chrześcijańskie dziecko jest uczone Modlitwy Pańskiej i każdy chrześcijanin, który się w ogóle modli, wypowiada ją prawie codziennie. Prawdopodobnie jest używana częściej niż jakiegokolwiek inne modlitwy razem wzięte. Bez wątpienia każdy, kto chce iść drogą Jezusa, powinien stosować Modlitwę Pańską i robić to inteligentnie i codziennie.

Aby to zrobić, musimy zrozumieć, że Modlitwa jest uważnie skonstruowaną, organiczną całością. Wiele ludzi klepie ją bezmyślnie, zapominając o tym, że Jezus przestrzega przed czczym





powtarzaniem i oczywiście nikt nie czerpie żadnych korzyści z takiego postępowania.

Modlitwa Pańska jest zwięzłą formułą na rozwój duszy. Została skomponowana z największą troską w tym właśnie celu; aby ci, którzy ją stosują regularnie, ze zrozumieniem, doświadczyli prawdziwej przemiany duchowej. Jedynym postępowaniem jest ta zmiana, którą Pismo Święte nazywa narodzeniem się na nowo. Tu liczy się przemiana duszy. Sama wiedza zdobyta drogą intelektualną nie ma wpływu na zmianę duszy. Modlitwa Pańska jest stworzona specjalnie po to, aby przynieść tę przemianę i tak się niezmiennie dzieje, jeśli jest wypowiadana regularnie.

Im bardziej analizujemy Modlitwę Pańską, tym cudowniejsza wydaje się być jej konstrukcja. Spełnia oczekiwania każdego na odpowiednim dla niego poziomie. Zapewnia ona nie tylko szybki rozwój duchowy dla tych, którzy są wystarczająco przygotowani i gotowi, ale w swoim powierzchownym znaczeniu przynosi prostszym jednostkom, a nawet materialistom to, co właśnie jest im potrzebne w danym momencie, jeśli ją wiernie stosują.

Ta najważniejsza i najwspanialsza ze wszystkich modlitwa powstała z jeszcze innego powodu, tak samo ważnego jak pozostałe. Jezus przewidział, że wraz z upływem stuleci jego proste, prymitywne nauki zostaną stopniowo przesłonięte wszelkiego rodzaju czynnikami zewnętrznymi, które nie mają z nimi nic wspólnego. Przewidział, że ludzie, którzy go nigdy nie znali, polegając, bez wątplenia w dobrej wierze, na swoim ograniczonym intelekcie, zbudują teologie i systemy doktryn, zagłuszając prostotę duchowego przesłania i w rzeczywistości budując mur między Bogiem a człowiekiem. Zbudował on więc swoją modlitwę w taki sposób, aby przetrwała bezpiecznie przez te stulecia, nie poddawszy się manipulacjom. Ułożył ją w tak wytrawny



sposób, aby nie można jej było przekręcić czy zdeformować żadnym ludzkim sposobem; aby niosła w sobie całe przesłanie Chrystusa, nie mając w sobie na pierwszy rzut oka nic, co zwracałoby uwagę na niespokojnych, zabieganych, radzących sobie z życiem ludzi. Okazało się więc, że poprzez wszystkie zmiany i losy w historii chrześcijaństwa Modlitwa ta dotrwała do naszych czasów nieczepsuta i nienaruszona.

Pierwszą rzeczą, jaką zauważamy, jest to, że Modlitwa naturalnie układa się w siedem wersów. Jest to bardzo charakterystyczne dla tradycji orientalnej. Siódemka symbolizuje indywidualną kompletność, perfekcyjność indywidualnej duszy, tak jak liczba dwanaście w tej samej konwencji oznacza zbiorową kompletność. W praktycznym wykorzystaniu często znajdujemy dodany ósmy wers – „Bo twoje jest królestwo, potęga chwała na wieki wieków” – ale to zdanie, jakkolwiek samo w sobie będące wspaniałą afirmacją, nie jest tak naprawdę częścią Modlitwy. Siedem wersów złożonych jest z najwyższą starannością, w idealnym porządku i sekwencji, i zawierają wszystko, co jest konieczne, by nakarmić duszę. Rozważmy pierwszy wers:

*Ojciec nasz.* To proste zdanie samo w sobie stanowi definitywny i kompletny system teologiczny. Ustanawia jasno i zdecydowanie naturę i charakter Boga. Podsumowuje Prawdę Istnienia. Mówi to, co wszyscy ludzie powinni wiedzieć o Bogu, o sobie i swoim sąsiedzie. Wszystko, co zostanie tu dodane, może być tylko komentarzem i z pewnością skomplikuje i zaciemni prawdziwe znaczenie tego tekstu. Oliver Wendell Holmes powiedział: „Moja religia jest podsumowana w dwóch pierwszych słowach Modlitwy Pańskiej” i wielu z nas w pełni się z nim zgodzi.



Zauważ to proste, związane i ostateczne stwierdzenie – „Ojciec nasz”. W tym zdaniu Jezus raz na zawsze ustala związek między Bogiem a człowiekiem jako relację ojca i dziecka. Wyklucza to wszelką możliwość, że bóstwo może być bezlitosnym i okrutnym tyranem, jak to często opisuje się w teologii. Jezus mówi definitywnie, że jest to związek rodzica z dzieckiem; nie jest to orientalny despotą rządzący swoimi unizonymi niewolnikami; jest to związek rodzica z dzieckiem. Wszyscy wiemy doskonale, że mężczyźni i kobiety, jakkolwiek słabo mogą się sprawdzać w innych aspektach życia, prawie zawsze czynią to, co mogą najlepszego dla swoich dzieci. Niestety, wszędzie można znaleźć okrutnych i złych rodziców, ale są takimi wyjątkami, że stają się od razu tematem na pierwsze strony gazet. Większość kobiet i mężczyzn robi co w ich mocy, zajmując się swoimi dziećmi. Nawiązując do tej samej prawdy w innym miejscu, Jezus powiedział: „Jeśli jesteś pełen zła, a mimo to robisz wszystko dla swoich dzieci najlepiej jak potrafisz, jak wiele Bóg, który jest dobrem, uczyni dla ciebie”; i rozpoczyna swoją Modlitwę, ustalając charakter Boga jako idealnego Ojca zajmującego się swoimi dziećmi.

Zauważmy, że to zdanie, które ustala naturę Boga, równocześnie ustala naturę człowieka, bo jeśli człowiek pochodzi od Boga, musi mieć udział w naturze Boga, ponieważ natura potomka jest zawsze podobna to natury rodzica. Jest to kosmiczne prawo, że podobne płodzi podobne. Nie jest możliwe, aby krzak róży zrodził lilie albo by krowa urodziła żrebaka. Potomek jest i musi mieć tę samą naturę co rodzic i tak, ponieważ Bóg jest także Boskim Duchem, człowiek też musi być Boskim Duchem, nawet jeśli pozory mogą mówić coś innego.

Zatrzymajmy się na chwilę w tym momencie i spróbujmy dostrzec ten ogromny krok do przodu, jaki uczyniliśmy, zauważając



zawartą tu naukę Jezusa. Czy nie widzisz, jak za jednym dmuchnięciem zmiotła ona dziewięćdziesiąt dziewięć procent starej teologii wraz z jej mściwym Bogiem, jej wybranymi i faworyzowanymi jednostkami, jej wiecznym ogniem piekielnym i innymi, straszhliwymi rzeczami zrodzonymi w chorej i pełnej strachu wyobraźni ludzkiej? Bóg istnieje – i ten Wieczny, Wszechmogący, Wszechobecny Bóg jest kochającym Ojcem ludzkości.

Gdybyś odrobinę pomedytował nad tym faktem, do uzyskania pewnego poziomu zrozumienia, co to naprawdę oznacza, większość twoich trudności i fizycznych chorób zniknęłaby, ponieważ są one zakorzenione i ugruntowane w lęku. Podstawowym powodem *wszelkich* problemów jest lęk. Gdybyś tylko w jakimś stopniu uświadomił sobie, że Wszechmocna Mądrość jest twoim żywym, kochającym Ojcem, większość twoich lęków odeszłaby. Gdybyś zrozumiał to całkowicie, każda negatywna rzecz w twoim życiu ulotniłaby się, a ty pokazałbyś doskonałość w każdej fazie życia. Widzisz teraz, co Jezus miał na myśli, umieszczając tę frazę na początku.

Widzimy też, że Modlitwa nie mówi: „Ojcie mój”, tylko „Ojcie nasz”, co wskazuje ponad wszelką wątpliwość na prawdę braterstwa ludzi. Zwraca naszą uwagę od początku na fakt, że wszyscy ludzie są naprawdę braćmi, dziećmi jednego Ojca oraz, że „nie ma Żyda czy Greka, nie ma związku czy wolności, nie ma wybranych i niewybranych”, ponieważ wszyscy ludzie są braćmi. W tym miejscu, stawiając to zdanie, ucina wszystkie nużące i bezsensowne teorie na temat „narodu wybranego”, na temat duchowej wyższości danej grupy ludzi nad inną grupą. Rozwiewa iluzję, że członkowie jakiejś nacji, rasy, grupy, klasy, koloru czy ludzie mieszkający na jakimś terytorium stoją w oczach Boga ponad innymi grupami. Wiara w wyższość własnej grupy czy „stada”, jak je nazywają psychologowie, jest iluzją, na którą ludzkość jest bardzo



podatna, ale w naukach Jezusa nie ma dla niej miejsca. Naucza on, że to, co czyni człowieka, to duchowy stan jego własnej duszy, i dopóki znajduje się on na ścieżce duchowej, nie ma znaczenia, do jakiej grupy należy czy nie.

Ostatnia rzecz to sugestia, że mamy modlić się nie tylko za siebie, ale za cały rodzaj ludzki. Każdy badacz Prawdy powinien przynajmniej przez moment, codziennie, poświęcić uwagę Prawdzie Istnienia w intencji całej ludzkości, ponieważ nikt z nas nie żyje dla siebie i nie umiera dla siebie; bo w rzeczy samej wszyscy jesteśmy naprawdę – i to bardziej niż ludzie sobie to uświadamiają – członkami jednego Ciała.

Widzimy teraz, jak dużo więcej niż wydaje się w pierwszej chwili zawiera się w tych prostych słowach: „Ojcie Nasz”. Jakkolwiek prosto – powie ktoś – na pierwszy rzut oka wyglądają, Jezus zawarł w nich duchowy ładunek, który ostatecznie zniszczy wszelkie stworzone przez człowieka systemy trzymające rodzaj ludzki w niewoli.

*Któryś jest w niebie.* Ustanowiwszy wyraźnie ojcostwo Boga i braterstwo ludzi, Jezus kontynuuje, rozwodząc się nad naturą Boga i opisując podstawowe fakty na temat istnienia. Wykazał, że Bóg i człowiek to rodzic i dziecko, a teraz nakreśla funkcję każdego, biorąc wszystko pod uwagę. Wyjaśnia, że naturą Boga jest zamieszkiwanie w niebie, a człowieka na ziemi, ponieważ Bóg jest Przyczyną, a człowiek Przejawem. Przyczyna nie może być przejawem, a przejaw przyczyną, i musimy być ostrożni, by nie pomylić tych dwóch rzeczy. Tu niebo oznacza Boga lub Przyczynę, ponieważ we frazeologii religijnej niebo jest określeniem Obecności Boga. W metafizyce nazywa się je Absolutem, ponieważ jest to